

Ks. Antoni Pietrzyk MSF

SEMINARIUM NAUKOWE POŚWIĘCONE MUZYCE W KATEDRACH POLSKICH

W dniach 24—25 września br. odbyło się w gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Łomży naukowe seminarium poświęcone muzyce w katedrach polskich. Seminarium to połączone zostało ze statutowym zjazdem członków Sekcji Wykładowców Muzyki Kościelnej w Polsce. W seminarium wzięło udział 30 członków Sekcji. W trakcie trwania seminarium wygłoszone zostały następujące referaty:

1. Zarys dziejów muzyki w katedrze wawelskiej (Marta Pielech — Warszawa UW).
2. Dzieje muzyki w katedrze chełmińskiej w Chełmży i Pelplinie (ks. Edward Hinz — Pelplin).
3. Muzyka w katedrach polskich dzisiaj (ks. Zdzisław Bernat — Poznań).

Ten ostatni referat został opracowany na podstawie ankiety rozesłanej przez autora do wszystkich ośrodków katedralnych w Polsce.

Świadomie zaprogramowana doбором referatów wygłoszonych w ramach seminarium konfrontacja między życiem muzycznym w katedrach polskich w przeszłości i współcześnie uwydatniła niepokojące zjawisko generalnego spadku zainteresowania kultywowaniem muzyki religijnej i liturgicznej w ośrodkach katedralnych, które w gruncie rzeczy powinny być instytucjami wiodącymi i inspirującymi życie muzyczne w diecezji. Niemniej spotyka się sporadycznie takie inicjatywy nawiązujące do chlubnych tradycji i wzorów z przeszłości Kościoła, które wydatnie przyczyniają się do kultywowania muzyki religijnej i liturgicznej na dobrym profesjonalnym poziomie zarówno pod względem wykonawczym, jak też pod względem doboru repertuaru. Nadzieję budzi fakt wzrostu zainteresowania muzyką chóralną w wielu ośrodkach katedralnych. Niektóre chóry katedralne nie tylko współuczestniczą w tworzeniu oprawy muzycznej nabożeństw liturgicznych, ale coraz częściej biorą udział w wykonywaniu nawet cyklicznych koncertów muzyki religijnej. Natomiast niepokój może budzić fakt stosunkowo małego zainteresowania muzyków katedralnych chórałem gregoriańskim, wykonywanym aktualnie w większości kościołów katedralnych w zasadzie sporadycznie.

Ze statystycznego punktu widzenia korzystnie przedstawia się poziom wykształcenia zawodowego organistów i dyrygentów w ankietowanych kościołach katedralnych. Większość z nich legitymuje się dyplomem ukończenia wyższych studiów muzycznych. Zatem jedynie słabym ich rozeznaniem w skarbcu tradycyjnej muzyki kościelnej można tłumaczyć fakt żeńską małego zainteresowania muzyków kościelnych repertuarem muzyki dawnej, kosztem preferowania muzyki XIX-wiecznej i późniejszej, nie zawsze w pełni korespondującej zarówno pod względem treściowym, jak i artystycznym z powagą nabożeństwa liturgicznego.

Niezbýt dobrze przedstawia się też stan instrumentów muzycznych funkcjonujących w kościołach katedralnych. Jako swoiste curiosum można traktować przypadek przeprowadzenia ostatniego remontu organów ka-

tedralnych w roku... 1948 (sic!). O tym jednak, że nie jest to praktyka odosobniona może świadczyć fakt, iż w innym ośrodku katedralnym instrument był remontowany ostatnio... 26 lat temu! W tym kontekście optymizmem może napawać jedynie fakt, że po II wojnie światowej zbudowano w ankietowanych katedrach polskich 10 nowych instrumentów; większość z nich stanowią organy nie ustępujące swoimi możliwościami brzmieniowymi i walorami technicznymi renomowanym instrumentom zagranicznym.

W dyskusjach zaakcentowano ponadto, iż obserwowane powszechnie zubożenie oprawy muzycznej nabożeństw liturgicznych nie zostało spowodowane — jak się powszechnie mniema w niektórych kręgach — reformą liturgiczną, lecz jest przede wszystkim wynikiem niewłaściwej i niejednokrotnie niekompetentnej interpretacji dyrektyw liturgicznych oraz wskazań Vaticanum II. Związane z tym często na zasadzie skutku osłabienie ducha wiary wykonawców sprzyja traktowaniu muzyki religijnej, a nawet liturgicznej, jako środka do realizacji własnych ambicji artystycznych, usuwając na daleki plan uświęcanie wiernych i chwałę Bożą. Niejednokrotnie zapomina się o tym, że głównym zadaniem muzyki religijnej, a szczególnie liturgicznej, podobnie zresztą jak i całej sztuki sakralnej, jest takie kształtowanie zmysłu estetycznego człowieka, aby człowiek, jako ubogacona wewnątrznie przeżyciami estetycznymi osobowość zdolna do uaktywniania sfery ducha, mógł doskonale wielbić Boga i wydatniej pomnażać bezinteresownie Jego chwałę w świecie.

Lublin

KS. ANTONI PIETRZYK MSF

REFLEKSJE I MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

O. Ludwik Mycielski OSB

PRZYPOWIEŚĆ O POJEDNANIU BIBLIJNE WPROWADZENIE DO ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ JANA PAWŁA II „RECONCILIATIO ET PAENITENTIA”

Trzon Ewangelii według św. Łukasza stanowi opis podróży Jezusa do Jerozolimy. Zaczyna się on stwierdzeniem:

„Gdy dopełnił się czas Jego wzięcia — postanowił nieodwołalnie iść do Jerozolimy”; dosłownie: *tò prósōpon estérisen* — ukierunkował, „uczynił twardym” swe oblicze, aby wstępować ku Kalwarii — ku temu miejscu, gdzie dokona dzieła zbawienia, ofiarowania grzesznym ludziom łaski powrotu do Ojca.